

Baciary, Na sianeczku sianie

1. Pierwszy raz, gdy szedłem raz przez las
ujrzałem dziewczę cudny kwiat
Wpierw przez miesiąc ja chodziłem tam
By w końcu jej powiedzieć tak:

Ref.: Na sianeczku sianie, rym cym kochanie
Na sianeczku sianie, rym cym kochanie
Do białego rana z Tobą kochana
Ze słomy do siana, rym cym do rana

2. Za pięć lat, gdy szedłem znów przez las
ujrzałem dziewczę, już nie kwiat
Gdy mi szampan zmacił w głowie świat
To w końcu jej mówiłem tak:

Ref.: Na sianeczku sianie, rym cym kochanie
Na sianeczku sianie, rym cym kochanie
Do białego rana z Tobą kochana
Ze słomy do siana, rym cym do rana

3. Minął w życiu bardzo długi czas
Spotkała mnie kobieta kwiat
Wino, szampan lała raz po raz
a ja jej mamrotałem tak:

Ref.: Na sianeczku sianie, rym cym kochanie
Na sianeczku sianie, rym cym kochanie
Do białego rana z Tobą kochana
Ze słomy do siana, rym cym do rana

4. Pierwszy raz, mój wnuczek szedł przez las
ujrzał dziewczę cudny kwiat
Więc przez miesiąc do niej chodził tam
by w końcu jej powiedzieć tak:

Ref.: Na sianeczku sianie, rym cym kochanie
Na sianeczku sianie, rym cym kochanie
Do białego rana z Tobą kochana
Ze słomy do siana, rym cym do rana x2